

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/tradycje/od-1991/miejsca-pamieci/9802,Wyprawa-do-miejscowosci-Tynne-Ukraina-w-celu-odnalezienia-szczatkow-zolnierzy-Ko.html>
2024-07-16, 18:48

Wyprawa do miejscowości Tynne (Ukraina) w celu odnalezienia szczątków żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza poległych w wojnie obronnej w 1939 r.

Podróże historyczno-wojskowe, których organizatorem jest Stowarzyszenie Weteranów Polskich Formacji Granicznych, prowadzone są od 2010 r. Wyprawy te miały na celu odwiedzenie miejsc związanych z historią Korpusu Ochrony Pogranicza, jak również przeprowadzenie badań środowiskowych i terenowych. Efektem badań ma być wytypowanie miejsc pochówków żołnierzy KOP, wymordowanych przez Rosjan w 1939 r., po zakończonym boju w miejscowości Tynne. Założeniem badań była ekshumacja żołnierzy polskich z dołów śmierci oraz ich pochówek na cmentarzu wojennym lub cmentarzu polskim z honorami wojskowymi. Przedsięwzięcie to ma zapewnić należyłą ochronę i zabezpieczenie polskich miejsc pamięci narodowej przy współpracy z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

W dniach 06 - 10.11.2014 r. odbył się roboczy wyjazd na Ukrainę, mający na celu praktyczne potwierdzenie poprzednich badań. Organizatorem było Stowarzyszenie WPFGB (organizacja i dokumentacja), które reprezentował prezes Waldemar Bocheński, Straż Graniczna (logistyka i dokumentacja) w skład której wchodził Miłosz Filipowiak (Archiwum SG) oraz grupa funkcjonariuszy SG (Nadbużańskiego OSG i Nadwiślańskiego OSG), Stowarzyszenie Wizna 39 - przedstawiciel Dariusz Szymanowski, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (nadzór merytoryczny), którą reprezentowała archeolog dr Dominika Siemińska. Całość badań nadzorował skierowany przez stronę ukraińską - archeolog Taras Werba. Badania dokumentowała ekipa filmowa z ośrodka TVP Lublin prowadzona przez red. Adama Sikorskiego, która również dysponowała nowoczesnym sprzętem poszukiwawczym.

Pierwszy wykop powstał na wysokości dawnego dworu Małyńskich. Odślonięcie kolejnych warstw nie wykazało pochówku, dlatego też przywrócono poprzedni stan terenu. Kolejne stanowiska zakładane były według wcześniejszych ustaleń, w zaroślach akacjowych poniżej schronu nr 6 "Piekło" obserwatora artylerii, umiejscowionego na wysokości cerkwi. Użyty magnetometr wskazał pewne naruszenia w głębi gruntu. Niestety, odsłonięte warstwy w trzech miejscach, nie wykazały śladów jam grobowych.

W tym czasie ekipa rozdzieliła się na dwa zespoły - jeden pod nadzorem dr. Dominiki Siemińskiej pozostał na miejscu, drugi z prezesem Waldemarem Bocheńskim pojechał według nowych wskazań mieszkańców na teren mieszczący się za rzeką. Był to skraj pola

niedaleko ściany lasu. Według relacji, właściciel pola nigdy nie zaorywał tego kawałka ziemi ze względu na pamięć mających się tam znajdować grobów. Okoliczna mieszkanka wskazała niewielki pagórek obok kęp krzaków wyrastających z pnia starego drzewa, jako miejsce pochówku żołnierzy KOP. To potwierdzało opowieść, iż żołnierze byli rozstrzelani pod drzewem.

Wykop, niestety nie potwierdził zapowiedzi magnetometru. Jedynymi znaleziskami były nieliczne pociski i łuski od polskiego Mauzera. Według znawców tematu ich detonacja nie nastąpiła poprzez wystrzał ale najprawdopodobniej podczas wypalania trawy.

Praca zespołu w lesie (odwierty), wsparta magnetometrem, nie potwierdziła uzyskanych informacji, wobec czego udano się w nowe miejsce eksploracji.

Całość prac była dokumentowana przez ekipę filmową z TVP Historia, zbierającą materiały do powstającego filmu z okazji 90 rocznicy powstania KOP. Ekipa dojechała do schronu nr 3 "Wyskok" Rejonu "Berducha", który umiejscowiony na grobli strzegł terenu zalewowego. W oddali między drzewami za rzeką, widoczny był schron nr 4 "Wylew" Rejonu "Berducha".

W niedzielę (09.11.2014 r.) ekipa poszukiwawcza powróciła do Tynnego, gdzie w centrum wsi stoi schron dr 9 "Pirat" Rejonu "Tynne Wieś" dowodzony we wrześniu 1939 r. przez por. Jana Bołbotta. Stan gruntu dookoła, w postaci wyrobisk piasku i wysypywane w to miejsce śmieci pozwala domniemywać, iż jeżeli były jakieś pochówki na zewnątrz budowli to dawno zostały zniszczone. Schron, będąc budowlą dwupiętrową, w momencie zdetonowania ładunków zapadł się w głąb i nigdy nie próbowano dostać się do niższej kondygnacji. Ekipa filmowa po nakręceniu materiału w narracji Waldemara Bocheńskiego udała się do schronów "Wyskok" i "Wylew".

Podczas pobytu na Ukrainie miały miejsce spotkania z władzami samorządowymi oraz środowiskiem polonijnym. Pierwsze z nich odbyło się 06.11.2014 r. w Tynnem, gdzie grupę z Polski przyjął wójt p. Aleksander Szymałuk. Wykazał on duże zainteresowanie propozycją wspólnego projektu uporządkowania otoczenia schronu "Pirat" i postawienia tablic poglądowych w trzech językach. Dnia 09.11.2014 r. w Sarnach, w kościele Przemienienia Pańskiego odbyła się msza w intencji pokoju z udziałem Polonii, p. Sergija Jewtuszoka - delegata rządowego zajmującego się obwodem sarnieńskim i bereźniańskim, p. Wiktora Bachno - urzędnika reprezentującego mera miasta Sarny i p. Krzysztofa Wasilewskiego - wicekonsula z Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Wieczorem odbyło się spotkanie z władzami regionu, w trakcie którego została poruszona sprawa nawiązania współpracy dotyczącej prac porządkowych przy ruinach fortyfikacji oraz powstania ścieżki dydaktycznej. Inicjatywa spotkała się z żywym zainteresowaniem gospodarzy.

Pomimo uzyskania negatywnych wyników (analiza warstw kulturowych poprzez odwierty i badania profili w wykopach rozpoznawczych) uzyskana wiedza, nowe wskazania, przychylność władz rokuje nadzieję iż dalsze badania mają szansę zakończyć się sukcesem. Powinny odbyć się one w 2015 r. w miesiącach wiosenno - letnich.

